

Zostań – Magda Bereda & Piotr Rubik

Znów na Twoich policzkach pojawia się róż
Tracę głowę, nie jestem sobą
Popatrz w niebo, widzisz ten sam wielki wóz?
Wsiadaj, pojedziemy
Prosto w stronę słońca
Nie pamiętam już co robiłam za dnia
Ciągłe snuję plany o Tobie
Oczy mi się błyszczą, mówią więcej niż ja
Niech to wiecznie trwa,
Niech to się nie kończy
Zostań i skradnij mnie pół żartem pół serio
Bądź melodią do moich słów
Nic więcej nie potrzeba już
No cóż
Jak za pierwszym razem
Trudno trzymać nam pion
Łatwiej będzie tańczyć we dwoje
Oprzesz się na barkach, ja potrzymam za dłoń
Tak za krokiem krok
Do samego końca
Zostań i skradnij mnie pół żartem pół serio
Bądź melodią do moich słów
Nic więcej nie potrzeba już
No cóż
Zostań i skradnij mnie pół żartem pół serio
Bądź melodią do moich słów
Nic więcej nie potrzeba już
Zostań,
Zostań
Choć droga nie jest prosta
Zostań
Nic nie zaszkodzi zostać
Zostań
Nie trzeba więcej mi
Zostań i skradnij mnie pół żartem pół serio
Bądź melodią do moich słów

Nic więcej nie potrzeba już
No cóż



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych